№ 94. Wtorek 26. Kwietnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, arukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie parafialnej szkoły w gminie Turzepole w obwodzie sanockim, zobowiązała się tamtejsza gmina: płacić każdoczesnemu nauczycielowi 84 zł. austr. walutą oraz na nabytej części gruntu pod top. liczbą 84 st. 89 now. w przestrzeni 100 □ sążni, wznieść szkolny budynek z mieszkaniem nauczyciela, posprawiać potrzebne szkolne porządki i utrzymywać je równie jak szkołę zawsze w jak najlepszym stanie, nareszcie na opał szkoły dostarczać co roku 2 sagi drzewa i starać się o potrzebną w szkole usługę.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo zasłużonem z uznaniem do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 25. kwietnia. W ciągu miesiąca marca powiększyła się liczba chorych w tutejszym głównym szpitalu, wynosząca z końcem lutego 565 głów o 320, i z tej ogólnej liczby 885 chorych wyzdrowiało 283, odeszło nieuleczonych 29, umarło 44, a pozostało do dalszej kuracyi 529.

Najwyższy stan chorych tego zakładu w marcu wynosił 569, a w oddziale internistów 118 chorych, ale z porównania odnośnych dat numerycznych pokazuje się, że w marcu roku zeszłego było w tym zakładzie 128 chorych więcej niż tego roku.

Główny charakter słabości był i w tym miesiącu kataralny i przeważały zatem pomiędzy gorączkowemi słabościami, katary gardlane, płucowe i wnętrzne, wypadki ospy były mniej liczne, a tyfusu wcale rzadkie, ze słabości zaś chronicznych były najliczniejsze tuberkuły i zapalenie płuc.

Ogólna liczba wypadków śmierci w tem mieście w ciągu miesiąca marca wynosiła łącznie z wojskowemi 254, o 21 więcej niż w lutym, a 16 więcej niż w marcu roku zeszłego.

(Wypadki dzienne. — Przepisy względem opłaty dodatków indemnizacyjnych. — Obwieszczenie banku.)

Wiedeń, 23. kwietnia. Jenerał-gubernator Arcyksiążę Albrecht przybył tu wczoraj zrana na Drezno z Berlina i udał się wkrótce potem do Jego Mości Cesarza i hrabia Buola.

— Przejeżdżała tędy deputacya montenegryńska do Belgradu, by imieniem księcia Daniły powitać księcia Miłosza.

— *Gazeta wiedeńska* z 22. b. m. pisze: „Nadchodzi już chwila rozstrzygnięcia wypadków, które od początku roku bieżącego rzucały coraz grubsze cienie na losy Europy.

Szczere pragnienie naszego Cesarza i Pana, by odwrócić grożące światu niebezpieczeństwa nawet w ostatnich chwilach jeszcze, — uczucie obowiązku, by dla utrzymania pokoju niepominąć żadnego środka, zgadzającego się z prawem i godnością państwa; — życzenie nakoniec, by okazać całemu światu, że Austrya niepoczuwałaby się do żadnej odpowiedzialności, jeśliby szczęśliwe i błogosławione kraje doznały klęsk wojny, — te powody skłoniły Jego c. k. apostolską Mość przedsięwziąć bezpośrednio u rządu Jego M. Króla Wiktora Emanuela ostateczną próbę zachowania pokoju.

Od wielu lat już powstawała Sardynia na najświętsze prawa Austryi. W ostatnich manifestacyach swoich okazał się gabinet turyński jawnym przeciwnikiem tych praw, i za pomocą swych uzbrojeń znajduje się w ciągłej gotowości do ataku. Pozostaje zatem rządowi sardyńskiemu tylko jeden środek jeszcze ku przekonaniu świata, że niemyśli o wojnie i rewolucyach, że gotów jest ułatwić przywrócenie regularnych stosunków między sobą i państwem sąsiedniem. Środek ten zależy na tem, ażeby Piemont złożył broń, której mógłby użyć tylko do popełnienia strasznej zbrodni względem prawa narodów, względem zasad prawnego porządku, prawdziwego szczęścia Włoch i pomyślności całej Europy.

Cesarski minister spraw zewnętrznych, hrabia Buol-Schauenstein wyprawił z najwyższego rozkazu do szefa gabinetu turyńskiego, hrabi Cavoura pismo, w którem rząd sardyński wezwany został do rozbrojenia się nagląco i w duchu jak najbardziej pojednawczym, ale oraz z powagą ostatniej i stanowczej przestrogi.

Powróci Sardynia na to wezwanie, poparte przedstawieniami innych mocarstw europejskich, na stopę pokoju, zabezpiecza ją słowo Austryi od wszelkiej zaczepki.

Zresztą nie jest zamiarem cesarskiego rządu, odwoływać swoją propozycyę, ażeby niezwłocznie i to jeszcze przed rozpoczęciem zamierzonego kongresu, nastąpiło porozumienie między głównemi mocarstwami, które przedsiębrały nadzwyczajne uzbrojenia, dla powszechnego przywrócenia stopy pokoju. Austrya obstaje nieodmiennie przy tej propozycyi, chociaż nie może przystać na to, ażeby kroki, jakie przedsięwziąć postanowiła względem Piemontu, zależały od dalszych układów w sprawie powszechnego rozbrojenia.

Oby dozwoliły nam nieba, po niniejszej wiadomości podać wkrótce inną, któraby życzeniu zwolenników zaszczytnego pokoju, jak również mocnej i spokojnej ufności Austryi we własnych siłach przyniosła sprawiedliwe zadośćuczynienie. Ale chociażby nas czekały ciężkie doświadczenia, nie odstąpi naszego wspaniałomyślnego monarchy i wiernych ludów jego ani na chwilę zaufanie, jakie nadaje słuszne prawo i odwaga."

— Ministeryum spraw wewnętrznych rozporządziło z powodu wniesionego zapytania względem sposobu dopełnienia najw. postanowienia z r. 1858 w sprawie uwolnienia urzędników rządowych i funduszowych, tudzież sług i ich przynależnych od opłaty dodatków indemnizacyjnych do podatku przychodowego od ich płacy lub pensyi, że w taki sam sposób uwolnieni być mają także urzędnicy miejscy i ich przynależni, jeśli magistraty poruczone mają także i załatwienie spraw politycznych. Również uwolnieni są urzędnicy wojskowi i pensyonowani c. k. oficerowie, słudzy ich i przynależni, a na Węgrzech i krajach dawniej do Węgier należących także i ci urzędnicy i słudzy z ich familią, którzy wprawdzie nie podlegają podatkowi przychodowemu, lecz za to opłacają istnący tam osobisty podatek zarobkowy, a w końcu, że uwolnienie rzeczone rozszerzone być ma do istnących jeszcze rozkładów obwodowych (prowincyonalnych lub komitatowych) i powiatowych (dystryktowych).

— Austryacki bank narodowy wydał dnia 14. b. m. następujące obwieszczenie:

Odnośnie do uwiadomienia z 20. maja 1858 zawierającego postanowienia o wylosowaniu i spłacie przychodzących do wylosowania listów zastawnych uprzyw. banku austryackiego, podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej, że pierwszych dni miesiąca czerwca r. b. odbędzie się drugie wylosowanie wspomnionych listów zastawnych.

Do wylosowania tego przychodzą wszystkie te z kolei listy zastawne, które łącznie do 28. maja r. b. zostały wydane, a nie oznaczone losem do spłaty jeszcze roku zeszłego.

Suma przychodząca roku bieżącego do wypłaty wynosi według oznaczenia dyrekcyi uprzyw. austr. banku narodowego i z przyzwoleniem c. k. ministerstwa finansów 400.000 zł.

Listy zastawne wystawione w walucie bankowej, jak niemniej i w walucie austryackiej, wylosowane będą wspólnie w jednem tylko ciągnieniu, zwłaszcza że i tak już w każdej z obydwóch kategoryi po 100 zł. i po 1000 zł. opatrzone są liczbą porządkową bez przerwy.

Suma 400.000 zł. do ciągnięcia przeznaczona, wyraża przeto kwotę nominalną wszystkich przez wylosowanie do spłaty przychodzących bez różnicy waluty, zwłaszcza że to zawisło od przeznaczenia losu, w jakiej kwocie listy zastawne w tej lub innej walucie biorą udział w tej sumie.

Dla każdej z teraźniejszych według wartości nominalnej istnącej kategoryi po 100 zł. i 1000 zł. odbędzie się osobne ciągnienie, gdyż listy zastawne oznaczone są w każdej z nich liczbą osobną począwszy od 1. numeru.

Kwota przychodząca do wyciągnięcia w każdej z obydwóch tych kategoryi, oznaczona będzie według stosunku wielkości ich obiegu z osobna.

Wypłata kapitału wyciągniętych listów zastawnych zaczyna się nazajutrz po ciągnieciu.

Oprocentowanie wyciągniętych listów zastawnych ustaje z przyszłym dniem 1. lipca, a równocześnie upływa i odnoszący się ku-

pon, a gdyby opłata nastąpiła jeszcze przed 1. lipca, tedy ustaje już dnia tego, kiedy kapitał wypłacono.

Bliższe szczegóły ciągnięcia ogłoszone będą poźniej.

Anglia.

(Rozwiązanie parlamentu. — Nowiny dworu. — Wykaz dochodów państwa. — Wiadomości bieżące. — Wzmocnienie stacyi na morzu śródziemnem. — Ostatnie posiedzenie parlamentu przed rozwiązaniem.)

Londyn, 20. kwietnia. Dnia 19. b. m. po południu o 2 godzinie odroczony został parlament. Lordowie komisarze odczytali następującą mowę:

„Mylordowie i Mości Panowie! Jej Mość Królowa nakazuje nam oznajmić Wam, że postanowiła rozwiązać niezwłocznie teraźniejszy parlament, ażeby Jej lud w sposób konstytucyą przepisany wyrzec mógł swoje zdanie co do stanu spraw państwa.

Mości Panowie izby niższej! Jej Mość Królowa nakazuje nam podziękować Wam za szczodrość z jaką przyzwoliliście potrzebnych środków na morską i lądową obronę kraju, oraz za starania poczynione ku pokryciu kosztów innych gałęzi służby państwa na czas, który upłynąć musi, nim nowy niezwłocznie powołać się mający parlament będzie mógł rozpoznawać budżet całoroczny.

Mylordowie i Mości Panowie! Jej Mość Królowa nakazuje nam zawiadomić Was, że odwołanie się do ludu spowodowane zostało trudnościami w prowadzeniu spraw państwa, co okazuje się z tego, że w ciągu mało co więcej nad jeden rok dwa rządy nie były w stanie zjednać sobie zaufania izby niższej; i Jej Mość Królowa zasyła modły do nieba, ażeby zamierzony środek, przy opatrzności boskiej posłużył do ułatwienia w wypełnianiu wysokich Jej urzędów oraz dozwolił, ażeby rządy kraju prowadzić mogła za radą ministeryum, które posiada zaufanie Jej parlamentu i ludu."

— W sobotę po południu było na audyencyi u Jej Mości Królowej w pałacu Buckingham dwóch nadzwyczajnych posłów z Hayti pp. Tausaint i Madion, którzy przybyli oznajmić przywrócenie republiki. Wprowadził ich pełnomocnik państwa Hayti baron de Pradine a lord Malmesbury przedstawił ich Królowej, i poźniej był sam także na audyencyi. Wieczorem wyprawiono u dworu na cześć księcia Oporto wielką ucztę, na której znajdował się także pan D'Israeli.

— W St. Martin-Hall był meetyng pod prezydencyą sir Charles Napiera, ażeby rządowi wystawić groźny stan polityczny i kraj bez obrony wojskowej. Sala obejmująca do 2500 ludzi niebyła napełnioną ani w trzeciej części.

— Podczas burzy srożącej się dnia 19. i 20. marca zatonęło na wybrzeżu Grönlandyi kilka angielskich okrętów, między temi nowy parostatek „Cesarzowa Indyi."

— Według wykazu za rok upłyniony wynoszą dochody państwa 65,477.284 funtów szterl. a wydatki 64,663.882 funt. szterl.

— Na wstępie swych zwyczajnych wojskowych wiadomości umieszcza dziennik *Times* z dnia 19. b. m. doniesienie, że postanowiono wzmocnić niezwłocznie załogi angielskich stacyi na śródziemnem morzu, na co posłużą zapewne drugie bataliony kilku w Indyach stojących pułków. Prócz tego trzy kompanie inżenierów miały otrzymać rozkaz udać się do Malty.

— Na posiedzeniu *izby niższej* z 18go b. m. udzielił Mr. Disraeli przyrzeczonych wyjaśnień co do politycznego położenia Europy. Szczegóły, które podał o misyi lorda Cowleya i toczonych od tego czasu układach, zgadzały się mniej więcej z oznajmieniem lorda Malmesbury w izbie wyższej. Jej Mość Królowa — mówił — poleciła od początku ambasadorom w Paryżu i Wiedniu, by korzystając z każdej sposobności starali się zalatwić nieporozumienia istniejące pomiędzy obydwoma dworami, a poźniej ofiarował rząd, odpowiednio swemu wpływowi, bezpośrednio dobre usługi swoje, by utrzymać pokój Europy.

Rozmaite są przyczyny, które sprowadziły nieporozumienie, a między temi zajmują pierwsze miejsce niepomyślne stosunki we Włoszech. Lord Cowley obeznany z opinią Cesarza Francuzów i rządu angielskiego, który trzymał się zawsze tej zasady, że nieroztropnie byłoby naruszać równowagę europejską, opartą na traktatach z roku 1815, spełnił jak najpomyślniej swoją pojednawczą misyę we Wiedniu. Jednak przed powrotem jego do Paryża nadszedł z Petersburga znany projekt kongresu, który przyjął zaraz Cesarz Francuzów. Także rząd angielski przystąpił do niego pod czterma warunkami, do których dodano jeszcze ten powszechny warunek, ażeby kongres nienaruszał postanowień z roku 1815.

Gdy już Francya, Rosya, Prusy i Austrya przyjęły te warunki, zażądała jeszcze Austrya, tytułem piątego warunku, rozbrojenia Sardynii. Ale tego żądania niepochwalił rząd angielski, gdyż niebyło jego zamiarem osłabiać i poniżać Sardynii. Wkońcu odstąpiła także Austrya od tego, występując natomiast z nowym projektem powszechnego rozbrojenia. Francya przyjęła chętnie ten projekt austryacki, ale Sardynia odrzuciła go podobno z tej przyczyny, iż niebyła zaproszona do uczestnictwa w kongresie.

Ale jakkolwiek rząd angielski byłby chętnie dogodził życzeniu Sardynii, uznano przecież niestosownem przypuszczenie jej do kongresu, na który tylko główne mocarstwa miały wyprawić pełnomocników. Z tego wszystkiego wywiązał się teraz następujący stan rzeczy:

Francya i Austrya przyjmują zasadę rozbrojenia; Austrya chce, ażeby to rozbrojenie zaczęło się przed zebraniem kongresu, Francya zaś żąda, ażeby kwestya rozbrojenia wytoczona była na samym kongresie, a Sardynia, ponieważ wykluczono ją od kongresu, odmówiła swoje rozbrojenie. Jest nadzieja, że te trudności dadzą się pokonać, i rząd może z przyjemnością donieść, że margrabia d'Azeglio przybył tu w specyalnej misyi, że w ciągu dnia miał już konferencyę z lordem Malmesbury, i że poselstwo jego, jak się można spodziewać po tak umiarkowanym i światłym mężu, przedsięwzięte zostało bez wątpienia w spokojnych zamiarach. Śród takich stosunków tuszy rząd Jej Mości Królowy, że żadno z interesowanych mocarstw niezechce samowolnie rozpoczynać wojny, która musiałaby wkrótce stać się powszechną wojną europejską, i że pokój świata da się utrzymać cierpliwością, umiarkowaniem i stałością.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Francya.

(Nowiny dworu. — Wojenne przygotowania. — Przygotowania w marynarce. — Wypadki dzienne.)

Paryż, 20go kwietnia. Cesarz i Cesarzowa bawią znowu w Tuileryach ale już w pierwszych dniach maja wyjeżdżają do St. Cloud.

— P. Hieronim Bonaparte, kapitan w francuskiej armii powrócił z Ameryki do Paryża.

— Wszyscy jenerałowie, którym poruczone są komendy na prowincyi a którzy znajdują się w Paryżu, otrzymali rozkaz wracać niezwłocznie na swoje stanowiska.

— Dziennik *Toulonais* z d. 14. kwiet. pisze: Dziesięciu oficerów marynarki udało się dnia wczorajszego z Toulonu do Lorientu, gdzie uzbrajają kilka okrętów, które przyłączyć się mają do eskadry na śródziemnem morzu. Do naszego miasta nadesłano rozkazy względem zaciągnięcia znacznej liczby majtków.

— Dywizya okrętowa pod wodzą kontradmirała Jeheune odpłynęła dnia 16. b. m. z Brestu na morze śródziemne. To postanowienie zapowiedziane jeszcze przed kilkoma dniami, a poźniej znów odwołane, zgadza się z rozmaitemi doniesieniami licznych dzienników miejscowych, i okazuje niezwykłą czynność w portach wojennych. I tak donoszą między innemi o odpłynięciu dnia 16. b. m. fregaty parowej „Albatros" z zatoki wyspy Aix do Mers-el-Kebir; znajduje się też w *Journal de Cherbourg* wiadomość, że władze tamtejszego portu wojennego otrzymały rozkaz względem niezwłocznego uzbrojenia dziewięciu łodzi kanonierskich, a *Toulonnais* donosi, że tuloński oddział arsenałowy i magazynowy otrzymał rozkaz względem spiesznej dostawy 3000 worów okrętowych z zupełnem umundurowaniem dla nowo zaciągniętych majtków. Ten sam dziennik donosi także i o tem, że urlopowani oficerowie otrzymali rozkaz do niezwłocznego stawienia się w miejscu przeznaczonem, i do magazynów w Tulonie nadesłano znaczne dostawy herbaty, kawy, ryżu i t. d.

— Artykuł *Monitora* z 18. b. m. jest dosłownie następującej treści:

„Pięć mocarstw zgodziwszy się na propozycyę dworu rosyjskiego względem poruczenia kongresowi całej sprawy włoskiej, uznały za rzecz pożyteczną porozumieć się co do postawy obrad przyszłych, i przyjęły te pięć zaproponowane punkta przez rząd angielski:

1) Postanowienie środków dla utrzymania pokoju między Austryą i Sardynią;

2) Podanie najlepszego sposobu ściągnięcia wojsk francuskich i austryackich z państwa kościelnego;

3) Rozpoznanie, czy też należałoby zaprowadzić reformę w wewnętrznej administracyi tego państwa i innych państw włoskich, których administracya okazałaby się wadliwą, i któraby mogła stać się wyraźnym powodem ciągłego i niebezpiecznego niepokoju i zniechęcenia, tudzież jakie właściwe reformy wypadałoby zaprowadzić;

4) Zaprowadzenie konfederacyi państw włoskich między sobą dla wzajemnej tak wewnętrznej jak i zewnętrznej obrony, i zastąpienie nią traktatów istniejących między Austryą i książętami.

Następnie domagał się gabinet wiedeński uprzedniego rozbrojenia się Sardynii z tem oświadczeniem, że to jest konieczny warunek przystąpienia Austryi do kongresu. A gdy warunku tego mocarstwa nie przyjęły, zaproponowała Austrya natomiast powszechne rozbrojenie się przed rozpoczęciem kongresu.

Rząd angielski sądził, że dostatecznem byłoby przyjąć już teraz zasadę powszechnego rozbrojenia, a uregulowanie postanowienia tego poruczyć pełnomocnikom zaraz po zagajeniu kongresu.

Rząd cesarski powodując się uczuciami zgody, które skłoniły go do przystania na zwołanie kongresu i na główne jego podstawy, nie ociągał się przyzwolić także i na te kombinacye.

Odtąd jednak zaszła różnica zdania co do kwestyi, czy też urzędowe zgodzenie się Sardynii na tę wytknięta zasadę jest konieczne, lub zbędne.

Rząd cesarski sądził, że biorąc rzecz rozsądnie i słusznie nie możnaby wzywać Sardynii do zgodzenia się na tę zasadę, gdyby mocarstwa nie powołały ją równocześnie do wysłania na kongres także i swego reprezentanta. A gdy gabinet angielski usilnie przy tem obstawał, by Francya skłoniła Sardynię do zgodzenia się najprzód na zasadę rozbrojenia się powszechnego, niezaniechał rząd cesarski wynurzyć się z usposobieniem swem dążącem do zgody; przyrzekł też przychylić się do tego żądania, gdyby tylko i na to przyzwolono, by tak Sardynię jak i inne państwa włoskie wezwano do współudziału w kongresie.

W całkiem podobnym wypadku, a mianowicie podczas konferencyi opawskich w roku 1820, był dwór austryacki pierwszy, który taką propozycyę przedłożył. Pierwszy jego pełnomocnik, książę Metternich przedstawił, że byłoby równie słusznie jak i pożytecznie wezwać rozmaite państwa włoskie, by wysłały pełnomocników swych na kongres zwołany do Lublany dla naradzenia się nad sprawami włoskiemi, a na co zgodziły się wszystkie mocarstwa.

Odnośnie więc do tego wypadku mamy powód spodziewać się z wszelką słusznością, że przytoczony właśnie warunek słuszny i odpowiadający widokom wszystkich dworów półwyspu włoskiego będzie od wszystkich mocarstw przyjęty.

Co do rozbrojenia, tedy rząd cesarski zgodziwszy się na to w zasadzie, nie myśli stawiać żadnych utrudniających warunków co do chwili wykonania tego postanowienia, jaka byłaby najdogodniejszą w tej mierze, a gdyby mocarstwa miały uradzić, że przystąpić należy do tego jeszcze przed zebraniem się kongresu, tedy i rząd cesarski nie miałby żadnego powodu do sprzeciwiania się temu żądaniu.

Wszystko więc na to wskazuje, że chociaż nie uchylono jeszcze wszystkich trudności, tedy mimo to może niezwłocznie przyjść do porozumienia się stanowczego, i że zwołaniu kongresu nic stanie już nic na przeszkodzie."

Belgia.

(Wiadomości bieżące.)

Bruxela, 18. kwietnia. Według dziennika *Independance* jest zupełnie bezzasadna pogłoska o nowym traktacie zawartym między Belgią a Holandyą względem wzajemnej obrony swych terytoryów w razie wojny.

Włochy.

(Stan rzeczy w Sardynii. — Stan zdrowia króla neapolitańskiego. — Wybuch Wezuwiusza.)

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Jeszcze przed niebardzo dawnym czasem usiłowały umiarkowane dzienniki sardyńskie osłaniać rewolucyjne dążności rządu tamtejszego, lecz temi dniami wystąpiły już z niemi otwarcie. I tak oświadcza między innemi *Staffetta* wyraźnie, że Sardynia rozpoczyna rewolucyę, na której czele stanął hrabia Cavour. W numerze swym z 14. b. m. mówi:

„Mamy rewolucyę, a mianowicie rewolucyę urzędową napierającą z góry... Pierwszym rewolucyonistą jest hrabia Cavour, który wzywa rewolucye, by mu dozwoliła działać za nią.... A że teraźniejsze stosunki nasze są rzeczywiście rewolucyjne, przeto musimy się do nich zastosować, a cały mechanizm państwa przybrać barwę i kierunek rewolucyjny."

Oprócz tego przypomina *Armonia* z powodu przemowy hrabi Cavour'a dnia 16. kwietnia r. z., jako w przemowie tej występował prezydent ministrów ostro przeciw rewolucyi i rewolucyonistom, których nazywał najniebezpieczniejszymi nieprzyjaciółmi wszelkiej wolności w Europie i we Włoszech.

Neapol, 10. kwietnia. Neapolitańskie dzienniki zbijają wiadomość o śmierci króla Ferdynanda.

— Dziennikowi *Gaz. di Milano* piszą z Neapolu pod dniem 12. b. m.: Stan zdrowia Jego Mości Króla pogorszył się nagle, objawił się kurczami i obawa jest wielka. Dnia 12go b. m. przyjął Król najświętsze sakramenta, poprzedzającego dnia jednak podpisał jeszcze kilka dekretów. Wielki smutek w całym kraju, lecz wszędzie panuje pokój i porządek. Pewni są wszyscy, że ten pożądany stan pokoju utrzyma się i wstręt do rozruchów powszechny.

Słychać, że z książętami Filangeri i Ischitellą miał Król konferencyą. Co do treści jednak tej konferencyi nic nie wiadomo pewnego.

— Wezuwiusz zagraża San Torio przedmieście Portici, które leży najdalej od morza. Lawa wypełniwszy wąwóz, do którego zlewała się podczas całej zimy, zwróciła się teraz na prawo. Płynie bardzo powoli zagraża jednak bardzo tym okolicom do których zmierza teraz.

Niemce.

(Manifestacye pruskiej gazety. — Wiadomości bieżące. — Zwołanie stanów wirtemberskich. — Propozycye i postanowienia.)

Berlin, 21. kwietnia. Dzisiejszy numer dziennika *Preuss. Ztg.* zawiera następującą rozprawę:

„Niezmordowane usiłowania mocarstw pośredniczących nie sprawiły potąd skutku pożądanego. Mianowicie zachwiała się coraz bardziej nadzieja zebrania się kongresu, gdyż nie powiodło się skłonić mocarstwa sporne do tego, by się rozbroiły. Podczas usiłowań swych rozjemczych, do których Prusy przystąpiły tytułem współeczeństwa swego w podpisaniu traktatów wiedeńskich i jako mocarstwo zaprzyjaźnione z wszystkiemi odnoszącemi się państwami, nie zapomniał rząd ani na chwilę o tych obowiązkach, jakie przykazuje mu stanowisko jego jako niemieckiego mocarstwa związkowego. A wiedząc dobrze o tem, ile czasu upłynęłoby przy organizacyi związkowej, a mianowicie co do uskutecznienia potrzebnego uzbrojenia się, przedłożył rząd nietylko uprzednie w tej mierze propozycye, lecz nadto przyczynił się chętnie do wszelkiego ułatwienia w tej mierze. A że tymczasem położenie rzeczy stało się bardziej już groźne, przeto rząd uważa to być na czasie zaproponować związkowi niemieckiemu środek ogólny dla jego bezpieczeństwa, a propozycyę tę poparł wydaniem rozkazu względem postawienia trzech korpusów armii na stopę wojenną.

To przysposobienia wojenne korpusów armii przeznaczonych do utworzenia pruskiego kongresu związkowego, jak niemniej i projekt, który wkrótce przedłożony być ma zgromadzeniu związkowemu przez królewskiego posła związkowego względem równej gotowości i innych kontyngensów związkowych, dążą przedewszystkiem tylko do dania odporu stosownie do zamiarów związkowych, i nie można im przyznawać żadnego znaczenia zaczepnego, gdyż Prusy tak w widokach własnych, jak i widokach współeczników związku niemieckiego nie schodziły i nie zejdą ze stanowiska swego jako mocarstwo pośredniczące w załatwieniu kwestyi bieżącej."

— Dziennik *Deutsche Allg. Ztg.* umieszcza na wstępie następujące oświadczenie:

„We wszystkich dzisiejszych dziennikach czytamy o wojskowych środkach przedsiębranych w pojedyńczych państwach związku, ażeby być w pogotowiu na wszelki wypadek. My zaś, jeżeli podając tylko część tych wiadomości, które zanadto są jawne, ażeby mogły być ukryte w obec państw zagranicznych, albo które ogłaszają urzędowe dzienniki, zamilczamy główniejsze, sądzimy, że w obec groźnego teraźniejszego stanu rzeczy postępujemy słusznie, i spodziewamy się, że inne dzienniki z tych samych względów pójdą za naszym przykładem."

— *Staatsanz.* wirtemberski zawiera rozporządzenie królewskie, którem zwołano zgromadzenie Stanów odroczonych na 26go b. m. dla powzięcia propozycyi rządu i dalszego obradowania nad nimi.

— Według doniesień gazety kolońskiej przedłożyć mają Stanom propozycye względem przyzwolenia na kredyt wojskowy w sumie 6 milionów i naboru koni w taki sam sposób, jak w Badenie.

Osobny numer dziennika *Staats-Anzeiger* zawiera rozporządzenie ministeryalne względem przymusowego naboru koni.

Rosya.

(Korespondencya z Warszawy w „Gaz. wied.")

Z królestwa polskiego 17. kwietnia. Jeneralny gubernator wojenny w Warszawie, jenerałporucznik Paniutyn, otrzymał dwumiesięczny urlop, i temi dniami wyjechał do Moskwy. Z rozporządzenia namiestnika Gorczakowa zastąpi miejsce jego komendant miasta Warszawy jenerałporucznik Tuczek. Z tego okazuje się, że bezzasadną jest pogłoska, jakoby jenerał Paniutyn objąć miał dowództwo obserwacyjnego a dotąd jeszcze nie istniejącego besarabskiego korpusu.

— Korpus kadetów przeniesiony zostanie z twierdzy Brześćlitewski do Wilna, gdzie przyrządzają obszerny lokal na Antokolu w okolicy pięknej i zdrowej, z czego okazuje się, że to przesiedlenie nastąpiło ze względów sanitarnych dla korpusu kadetów.

Księstwa Naddunajskie.

(Zamach na życie księcia Kuzy.)

Dziennik *Temesv. Zeitung* otrzymał z Bukaresztu pod dniem 13. kwietnia następującą wiadomość o zamachu na życie księcia Kuzy:

„Dziś przyaresztowano tu 7 osób: 4 Polaków, 2 Węgrów i 1 Niemca. Na wszystkich padło podejrzenie, że zamierzali zamach na osobę księcia. Schadzki swoje odbywali w jednej z tutejszych szynkowni, znanej pod nazwiskiem „Polski hotel," a gospodarz tego hotelu nazywa się Szymon Tymolski. Policya znalazła u tych ludzi podejrzane rzeczy, między innemi rewolwery, rusznice, dość wiele prochu i ołowiu, oraz materye palne, z których można wnosić, że zamierzali przyrządzać rakiety. Główni naczelnicy umknęli, między tymi jeden z znakomitych Greków, służący tego Greka jednak dostał się w Galaczu w ręce policyi. Wzburzenie jest tu nadzwyczajne."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 19. kwietnia. Niewymieniony patryota ofiarował komendzie twierdzy 1000 zł. do rozdania pomiędzy żołnierzów pułku Zobel.

Paryż, 21go kwietnia. *Monitor* zawiera następujące doniesienie: Anglia przedłożyła czterem innym mocarstwom głównym następujące propozycye: 1) Ma nastąpić poprzednio powszechne i równoczesne rozbrojenie. 2) To rozbrojenie uregulowałaby wojskowa lub cywilna komisya, nie zawisła od kongresu, komisya ma składać się z sześciu członków, po jednemu na każde mocarstwo główne, a szósty ze Sardynii. 3) Jak tylko zbierze się komisya i rozpocznie swoje czynności, zebrałby się równocześnie kongres i wziął pod obradę polityczne kwestye. 4) Reprezentantów państw włoskich zaprosiłby kongres, ażeby przyłączyli się do reprezentantów pięciu mocarstw głównych w taki sam sposób, jak na kongresie lublańskim w roku 1821. Francya, Rosya i Prusy — dodaje *Monitor* — przystąpiły do tych propozycyi rządu angielskiego.

Paryż, 22. kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* pisze: Austrya nie zgadza się na propozycye rządu angielskiego, przyjęte ze strony Francyi, Rosyi i Prus. Nadto zdaje się, że gabinet wiedeński postanowił wydać bezpośrednio wezwanie do gabinetu turyńskiego, by osiągnąć rozbrojenie Sardynii. W obec tych wypadków nakazał Cesarz skoncentrować kilka dywizyi u granicy Piemontu.

Paryż, 23. kwietnia. *Monitor* donosi: Rząd austryacki wezwał Sardynię, ażeby armię swoją zredukowała na stopę pokoju i rozpuściła ochotników. Wiadomość tę przywiózł do Turynu adju-

tant fzma Giulay, i polecono mu oświadczyć, że oczekuje odpowiedzi w przeciągu trzech dni, i że wszelka dwuznaczna odpowiedź będzie uważana za odmowę. Anglia i Rosya nieomieszkały zaprotestować przeciw postąpieniu Austryi w tej sprawie. Cesarz rozdzielił komendy armii w następujący sposób: Magnan obejmuje armię Paryża; książę Małachowy armię obserwacyjną z główną kwaterą w Nancy; Castelane w Lugdunie; Baraguay d'Hiliirs otrzyma dowództwo pierwszego korpusu armii alpejskiej; jenerał Mac Mahon dwóch korpusów, a jenerał Niel czterech korpusów. Książę Napoleon będzie dowodził osobnym korpusem. Marszałek Randon mianowany jest szefem wielkiego sztabu jeneralnego (jenerał-major) armii alpejskiej. Ciało prawodawcze zwołane zostało na poniedziałek, by otrzymać uwiadomienie rządu.

Turyn, 20. kwietnia. Po odbytej 12go b. m. rewyi miały wojska tutejsze wyruszyć w pochód, ale dla nowego zwrotu w sprawie rozbrojenia otrzymały przeciwny rozkaz. Żołnierze żonaci mają być wkrótce odesłani do domu. Rada municypalna postanowiła ofiarować większą część sum, przeznaczonych na festyny konstytucyjne, dla wojska. Podług depeszy z Kaserty z 18go zrana nie zmienił się wcale stan zdrowia Króla neapolitańskiego. Jak donosi depesza z Marsylii, odjechało znowu kilku oficerów francuskich do Tunetu po remonty. Korpus ochotników Uloy przybierze nazwę strzelców apenińskich. Ogólna liczba ochotników wynosi dotąd 17.000 ludzi. Jenerał Lamarmora i hrabia Cavour zwiedzali 15go zewnętrzne fortyfikacye i nowy wał w Alessandryi.

Turyn, 21. kwietnia. *Armonia* zapewnia, że Garibaldi mianowany został dekretem hrabi Cavoura i jenerała Lamarmory komenderującym jenerałem strzelców alpejskich pod bezpośredniemi rozkazami ministra wojny. Podług doniesienia dziennika *Cattolico* przybyło do Genuy świeżych 600 ochotników.

Turyn, 22. kwietnia. Dyplomatyczne telegramy z Paryża donosiły wczoraj: Austrya odrzuciła propozycye Anglii przyjęte we Francyi. Oczekiwane jest wkrótce ultimatum austryackie, żądające rozbrojenia w przeciągu 3 dni. Wieczorem była rada ministeryalna pod prezydencyą Króla. Pomoc Francyi ma być zapewniona.

Genua, 19. kwietnia. Podczas wjazdu ochotników dopuszczano się excesów przed pomieszkaniem konzula austryackiego.

Berlin, 21. kwietnia. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht odjechał wczoraj do Drezna; przy pożegnaniu uścisikał serdecznie Księcia-rejenta.

Drezno, 21. kwietnia. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht przybył dziś po północy do tego miasta i wysiadł w zamku, a o godzinie 1¾ miał odjechać z powrotem do Wiednia osobnym pociągiem.

Wiedeń, 23. kwietnia. Dla uroczystego święta nie wyjdzie jutro *Litogr. koresp. austryacka.*

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

Hotel Langa: PP. Fabry Ludw., c. k. major, z Brzeżan. — Ks. Hohenlohe Karol Egnon, c. k. rotmistrz, z Tarnopola. — Zappitsch Felix, c. k. rotmistrz, z Brzeżan, — Paserli Jerzy, c. k. porucznik, z Krakowa.

Hotel Kuhna: Klimkiewicz Józef, z Brusna.

Do Leszczyńskiego: Nowosielski Ludwik, z Zbory.

Dnia 24. kwietnia.

Hotel Langa: Hr. Palffy, c. k. porucznik, z Brzeżan.

Hotel pod tygrysem: Majewski Jan, z Kujdan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

PP. Grabowski Zdzisław, do Sokołówki. — Kalmucki Michał, c. k. porucznik. do Gródka. — Kawecki Edward, c. k. radzca sądu obwodowego, do Rzeszowa.

Dnia 24. kwietnia.

PP. Zappitsch Felix, c. k. rotmistrz, do Gródka. — Paserli Jerzy, c. k. porucznik, do Stanisławowa. — Chwil Aug., do Winogroda. — Rakasz Lud., c. k. porucznik i Mayer Otto, c. k. rotmistrz, do Gródka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.10	+ 12 0°	78 9	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	321 74	+ 20.8°	53.8	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	320 87	+ 15 8°	67.8	„ mier.	„

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Hernani.**" Pierwszy występ gościnny pp. Walter i Draxler.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli

Dnia 23. kwietnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 74. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 68.—; po 4½% za 100 zł. 59.25; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. 104.50. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 66.50; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 67.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 64.50; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 802 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 168.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 505.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1578; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 98.50; połud.-półn.-niemieckiej kolei kumunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 400.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 94.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 90.25; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 100.50. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł południ. niemieck. waluty 101.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 91.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 119.—. Lugdun za 100 franków 47.40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 117.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 47.60. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.64, dukaty ces. pełnej wagi 5.62, korony 16.30. półkorony —.—.

KRONIKA.

(Połów pereł w rzece Wotawie.) Do licznych rzek europejskich, w których perły poławiają, należy jak wiadomo także i Wotawa w Czechach. Muszle tej rzeki, w których się perły znachodzą, podobne są do naszych muszli malarskich (czerepachy) po stawach lub rzekach, i tylko tem się od nich odróżniają, że są nieco cięższe i tęższe w skorupie szerokiej na 3 cale a długiej na 5 do 6 cali, i mają kształt podłużny.

Zwierzątko utrzymujące się w skorupie potrzebuje dna twardego, piaszczystego, wody czystej i przejrzystej, i przebywa po większej części w głębinach. Jakoż tylko powódź lub silniejsze prądy zanoszą warstwy muszlowe na miejsca płytkie, i wtenczas to ludzie niebaczni lub nieobeznani z rzeczą roztrącają je kamieniami, lub otwierając gwałtownie o śmierć żyjątka te przyprawiają.

Najczęściej znachodzą się perły tuż u brzegu ścian muszli wewnętrznych, są kształtem podobne do gruszki lub okrągławe, czasem spłaszczone, barylkowate, lub całkiem okrągłe. Za perły całkiem okrągłe płaci się od 5 do 60 zł., a które dobrocią wewnętrzną równają się prawie perłom wschodnim. Barwa ich jest rozmaita; niektóre z nich mają piękny połysk biały, niebieskawy lub w różowe wpadający.

Perła z rzeki Wotawy nie jest jednolita, lecz podobnie do wschodniej składa się z samych pliwek czyli łupinek. Muszle z perłami wewnątrz poznać można po cętkach czyli smugach podłużnych, lecz i wtenczas jeszcze rzecz nie pewna, czy też perły w nich są już dojźrzałe, lub jeszcze dopiero w zarodku. Muszlę taką wyjętą z wody otwiera się ostrożnie u tak zwanego zameczka, tak, żeby otwór ten nie był szerszy nad ¼ cala, poczem muszle znowu się zaciska i w głąb zatapia. Wydarza się też czasami, że zwierzątko wyrzuca samo perłę już dojźrzałą, a jeden z przechodzących znalazł pewnego razu na brzegu rzeki bardzo piękną perłę, i dostał za nią 50 zł.

Rzeczą bardzo prawdopodobną, że jakaś niedocieczona chorobliwość żyjątka wpływa na tworzenia się pereł, gdyż niektóre muszle zawierają w sobie 10 do 30 sztuk pereł, gdy tymczasem inne wcale żadnej nie mają. Niemniej zrobiono i to doświadczenie, że w muszlach znajdują się całkiem drobne zarodki pereł dojrzewających dopiero w przeciągu lat kilku. I tak znaleziono w jednej muszli 13 sztuk pereł, a między tem 4 pereł całkiem już dojźrzałych wartości 100 zł.

Perły znachodzone w miejscach błotnistych są zielonawo-żółte pokryte pliwką bardzo cieniutką, a ze 100 sztuk przydać się może zaledwie 5 do użytku. Muszla ukrywająca się zwykle w piasku sterczy zeń jednym swym końcem i otwiera się wówczas, kiedy słońce przyświeca, lecz za zbliżeniem się człowieka, lub gdy woda zaczyna się burzyć, zamyka się natychmiast. Perły poławiają pod Kistranem, Protywinem, Stekną, Strakonicem, Strałhostycem, Horażdowicami i Rabą w Czechach.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.